

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Koguta
na 63. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę nawiązać do korespondencji wymienianej już przeze mnie z panem ministrem Dziekońskim. Chodzi mi o regulacje odnoszące się do procesu inwestycyjnego. Otóż warunkiem uzyskania pozwolenia na budowę jest, jak wiadomo, wcześniejsze uzyskanie licznych uzgodnień, między innymi z jednostkami odpowiedzialnymi za dostarczanie mediów i tymi, które administrują elementami infrastruktury.

Problem, który chcę poruszyć, dotyczy realizacji procesu inwestycyjnego po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Otóż zdarza się tak, że pozwolenie na budowę zachowuje ważność i może być realizowane dłużej niż terminy ważności uzgodnień ustalone arbitralnie przez jednostki ich dokonujące. Ponieważ prawo nie określa tego, jak długo ma być ważne uzgodnienie na przykład zakładu energetycznego, przedsiębiorstwa wodociągowego lub administracji drogowej, dokonywane wobec projektu budowlanego stanowiącego podstawę wydania pozwolenia na budowę, dochodzi często do takiej sytuacji, że termin ważności pozwolenia na budowę jest późniejszy od wygaśnięcia uzgodnień. Inwestor mający wciąż ważne pozwolenie na budowę nie może z niego korzystać, bowiem przestały być ważne uzgodnienia. Czy w tych okolicznościach nie uważa Pan za celowe, aby uzupełnić prawo budowlane o jednoznaczny, bezwzględny przepis stanowiący, że uzgodnienia odnoszące się do pozwolenia na budowę zachowują ważność tak długo, jak długo ważne jest samo pozwolenie?

Liczę na pozytywną odpowiedź Pana Ministra.

Stanisław Kogut